

BAiKA, Wilki

idę do niej przez las
ona za lasem mieszka
uda się albo nie
orzeł będzie lub reszka
idę szybko przez las
na ramieniu mam duszę
nigdy nie bywam tu
ale dzisiaj być muszę
nie jest to zwykły las
wilki też w nim niezwykle
może uda się przejść
choć szanse są nikłe
w lesie tym nie ma drzew
nie na w nim nic miłego
w sercu utkwił mi cierni
czai się coś straszego

w wodach tego co niewiadome
muliste dno stanowi strach
stygna w nim ruchy
grzęzną nogi
łatwo się poddać, pójść pod wodę
zamiast w świat
odradzam się bać
lęk odradzam

to nie jest czas na wielkie oczy
odwagi
do tyłu chodzi tylko rak
ja człowiek
mam w sobie wszystko, co potrzebne mi do drogi
radę dam
nie przeszkodzą ani wilki, ani las
to nie jest czas na wielkie oczy
odwagi
do tyłu chodzi tylko rak
ty człowiek
masz w sobie wszystko, co potrzebne ci do drogi
radę dasz
nie przeszkodzą ani wilki, ani las